

Stanisław Józwiak

"Obecność eucharystyczna. Studia z teologii fenomenologicznej", Robert Sokołowski, Tarnów 1995 : [recenzja]

Collectanea Theologica 66/2, 177-180

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wielka szkoda zatem, że wysiłek Organizatorów sympozjum i Wydawców przedstawionej książki nie zostanie udostępniony, ze względu na symboliczny nakład (500 egzemplarzy), szerszemu gronu zainteresowanych. Wydarzenie tej miary mogłoby stać się przecież impulsem do pogłębienia osobistej duchowości pokoju.

Sebastian Musiol, Rybnik

Robert SOKOŁOWSKI, *Obecność eucharystyczna. Studium z teologii fenomenologicznej*, Wydawnictwo Biblos, Tarnów 1995, ss. 227

Sobór Watykański II pragnął przybliżyć dziedzictwo wiary chrześcijańskiej do mentalności człowieka współczesnego. Jednym ze sposobów tego przybliżenia było wprowadzenie większej elastyczności w metodach uprawiania teologii. Przyjął się termin „pluriformizm teologiczny”, który miał oznaczać możliwość uprawiania refleksji teologicznej bez zamykania się w preferowanej dotąd metodzie św. Tomasza z Akwinu. Wielu teologów skorzystało z tej możliwości, co w efekcie doprowadziło do zamętu w świadomości teologicznej Kościoła.

Zaczęto ze szczególnym upodobaniem krytykować metodę teologii spekulatywnej i jednocześnie niepostrzeżenie popadać w zależność od współczesnych nurtów filozoficznych, nie tylko metodologiczną (np. od neokantyzmu – K. R a h n e r), ale i treściową (np. od marksizmu – teologia wyzwolenia).

Obecnie mimo wysiłków, przede wszystkim Jana Pawła II, który we wszystkich encyklikach systematycznie porządkuje problematykę teologiczną oraz wydania epokowego dzieła, jakim jest *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nie udało się uwolnić od pewnego zamętu metodologicznego. Dlatego godną uwagi jest książka Roberta S o k o ł o w s k i e g o, próbująca łączyć wierność tradycyjnej teologii spekulatywnej z nowymi metodami teologicznymi w trosce o jasność przekazywania prawd wiary współczesnemu człowiekowi.

Robert Sokolowski urodził się w 1934 r. w polskiej rodzinie. Jest profesorem filozofii w Katolickim Uniwersytecie Ameryki w Waszyngtonie i znanym fenomenologiem. W latach 1989–1990 był przewodniczącym Amerykańskiego Towarzystwa Metafizycznego. Wydał osiem książek, m.in. *Husserlian Meditations* (1974) i *Moral Action* (1985).

Refleksja teologiczna ks. Sokolowskiego rozwija się wokół jednej, wyraźnej idei przewodniej. Stosując metodę fenomenologiczną, którą oryginalnie nazywa „teologią odsłonięcia” i traktuje jako studium pośrednie między teologią spekulatywną i teologią pozytywną, autor wskazuje na Eucharystię jako na rzeczywistość ujawniającą i ogniskującą fundamentalne zagadnienia teologiczne takie jak: stworzenie, Odkupienie czy koncepcja osoby ludzkiej. Ks. Sokolowski rozumie teologię spekulatywną jako uporządkowane i zrozumiałe ujęcie Objawienia w aspekcie jego treści, wyrażone językiem filozoficznym. Natomiast teologia pozytywna pokazywałaby w jaki sposób artykuły wiary znajdują się i ulegają rozwojowi w Piśmie świętym i Tradycji, ujmując je w aspekcie historycznym.

Teologia odsłonięcia zaś miałaby opisywać, w jaki sposób treści, ujmowane przez teologię spekulatywną i historycznie analizowane przez teologię pozytywną, są ujawniane i jakie są struktury tych nieuwarunkowanych czasowo ujawnień (por. s. 17–20).

Sokolowski bez zastrzeżeń przyjmuje rezultaty dotychczasowej refleksji teologicznej, dotyczącej treści wiary, pozostawiając to w gestii Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, by skoncentrować się na rozważaniach o metodzie. Refleksję tę podejmuje w celu, by – jak sam pisze – „pomóc pogłębić nasze rozumienie tego, co wiara przedstawia w Eucharystii” (s. 266).

Punktem odniesienia całego studium jest więc Eucharystia. Autor dokonuje odkrycia jej teologicznej treści, prowadząc czytelnika przez refleksję nad znanymi metodami teologicznymi, jednocześnie wskazując ich ograniczenia, by zaproponować metodę fenomenologiczną jako przewyżczenie ograniczeń metod spekulatywnej (racjonalizm) i pozytywnej (historyzm).

Autor w następnych rozdziałach bada sposoby przejawiania się rzeczywistości eucharystycznej pojmowanej jako sakrament i ofiara jednocześnie. Poprzez analizę językową, ujawniającą sposoby prezentowania słów Chrystusa w czasie Eucharystii oraz odkrywanie głębszego znaczenia gestów liturgicznych, ks. Sokolowski odnosi, zawsze aktualne, wydarzenie Eucharystii do historycznego wydarzenia Ostatniej Wieczerzy i Ofiary Krzyża. W perspektywie tego wydarzenia dokonuje syntezy kluczowych zagadnień teologicznych.

W rezultacie autor dochodzi do wniosku, że przyjęcie treści, które odsłania Eucharystia daje chrześcijaninowi nowy sposób rozumienia Boga, siebie i świata. Specyficznie chrześcijańskie rozumienie usiłuje on następnie skonfrontować z innymi, w spółcześnie funkcjonującymi, sposobami rozumienia świata.

R. Sokolowski twierdzi, że żywe są dziś formy interpretowania rzeczywistości: laicka, ludowo–religijna, filozoficzno–religijna. Leżą one u podstaw współczesnej, zsekularyzowanej mentalności. W świetle tego, co odsłania Eucharystia, autor dokonuje wnikliwej analizy duchowej sytuacji człowieka współczesnego.

Cechy charakterystyczne tej sytuacji to: izolacja istoty ludzkiej od reszty świata, subiektywizm epistemologiczny związany z zamknięciem procesów poznawczych w świecie kodów językowych i obrazowych, wytwarzanych przez media, kwestionowanie pojęcia natury osoby ludzkiej i wynikający z tego relatywizm poznawczy oraz aksjologiczny, autonomiczne i absolutystyczne rozumienie wolności. Stawiając taką diagnozę autor pyta czy metody spekulatywna i pozytywna są w stanie sprostać wyzwaniom dzisiejszej mentalności. Odpowiadając stwierdza, że metoda spekulatywna ucieka od aktualności, a metoda pozytywna próbuje paktować ze współczesnością i przez to często jej ulega.

Wynikiem refleksji teologicznej jest nowe samorozumienie chrześcijanina, które staje się uczestnictwem w zbawczej rzeczywistości przez udział w Eucharystii. Ks. Sokolowski tak to wyraża: „Centralnym dziełem, w którym Chrystus upodobnił swą wolę do woli Ojca, była jego odkupieńcza śmierć. Eucharystia urzeczywistnia to dzieło dla nas we wszystkich czasach i miejscach. Reprezentuje ona nie tylko konanie Jezusa,

ale czynność, którą wypełnił w akcie konania; odkupienie, jakie Bóg w niej zrealizował. Eucharystia wzywa nas do wejścia w to działanie. W naszej Eucharystii głosimy śmierć Jezusa nie tylko wobec nas samych i innych, ale również wobec Ojca; głosimy to wobec Boga, w którym nie ma przedtem ani potem, i wobec którego doskonała ofiara Syna jest zawsze obecna. Eucharystia wprowadza nas w tę obecność przed Bogiem” (s. 96).

Doceniając śmiałość zamierzenia metodologicznego i troskę o przybliżenie zagadnień teologicznych umysłowości człowieka współczesnego, należy zwrócić uwagę na pewne braki omawianej pracy. Można je ująć w kilku punktach:

1. Ks. Sokolowski dobrze referuje myśli przywoływanych autorów (św. Tomasza z Akwinu, H. Ursa von Balthasara, R. Husserla), ale ma kłopoty z wyrażeniem własnych koncepcji.
2. Selektywnie traktuje teksty biblijne, często tylko jako ilustrację do założonych tez teologicznych. Również do współczesnej literatury teologicznej sięga bardzo wybiórczo, praktycznie ograniczając się do Balthasara (s. 146–162) i częściowo Bouyera (s. 82–88.96–97).
3. Autor stwarza pozory oryginalności swej metody teologicznej. Mówi o nowej teologii odświeżenia, a praktycznie ogranicza się do fenomenologii Husserla (s. 36–41) w jego metodzie analizy filozoficznej. Natomiast co do treści powtarza znane twierdzenia teologii spekulatywnej, takie jak: radykalna transcendencja Boga (s. 26), koncepcja Eucharystii jako ofiary (s. 263). W tym miejscu rodzi się pytanie czy potrzebne było wyjaśnienie znanych tez teologicznych trudnym aparatem pojęciowym metody fenomenologicznej.
4. W refleksji Sokolowskiego czuje się brak osadzenia w tradycji teologii partyzystycznej oraz mistycznej Kościoła, które akcentują bliskość Boga i Jego obecność w świecie i może dlatego nadmiernie podkreśla on transcendencję Boga.
5. W pracy brakuje całościowego podsumowania i weryfikacji zamierzonych celów.
6. Bibliografia jest zbyt skromna.

Mimo wymienionych niedociągnięć, trzeba przyznać, że praca ks. Sokolowskiego ma wiele zalet. Należą do nich:

1. Skonstruowanie pracy wokół wyraźnej idei wiodącej.
2. Zastosowanie metody dyskursu teologicznego polegającego na prowadzeniu czytelnika przez kolejne etapy analizy ujawniające się we wprowadzeniach do rozdziałów i ich podsumowaniach.
3. Jasna prezentacja omawianych autorów i pogłębiająca się wraz z rozwojem dyskursu przejrzystość własnych rozważań.
4. Wskazanie na rozległość teologicznych implikacji Eucharystii.
5. Głęboka znajomość nurtu teologii ontologicznej, a szczególnie św. Tomasza.
6. Odważna krytyka współczesności połączona z próbą odpowiedzi na jej wymagania.
7. Próba włączenia do refleksji teologicznej metod filozofii analitycznej (rozdz. 6 i 7), a szczególnie zwrócenie uwagi na rolę mediów w kształtowaniu się współczesnego odniesienia do rzeczywistości (s. 215–219).

Książka R. Sokolowskiego, choć trudna w lekturze i nie pozbawiona ograniczeń, jest ważnym wkładem w przywracanie porządku we współczesnej myśli teologicznej.

Próba nowej metody, choć wydaje się tylko częściowo udana, wnosi wiele ciekawych inspiracji w zadanie koniecznych poszukiwań dróg zrozumienia współczesności, podejmowanych często również na gruncie polskim, choćby przez K. Wojtyłę w jego fundamentalnej pracy *Osoba i czyn* (Kraków 1985).

Problem jest ważny, bo nie wystarczy być pewnym posiadania prawdy, ale trzeba umieć ją jasno i przekonująco wyrazić, co nie jest łatwe, gdyż współczesne kategorie myślenia bardzo utrudniają przyjęcie teologicznego rozumienia rzeczywistości. Niewątpliwie istnieje w dzisiejszym świecie, pustoszonego przez subiektywizm poznawczy i relatywizm moralny głęboka potrzeba oparcia o bezwzględną prawdę i niepodważalne wartości, ale wydaje się, że konieczny jest nowy, zrozumiały dla współczesnego człowieka język dyskursu teologicznego.

Za tę próbę poszukiwania nowych dróg do zagubionego człowieka należą się słowa uznania dla amerykańskiego autora, którego dodatkową zasługą jest to, że ma odwagę wskazywać na potrzebę metafizyki w rozważaniach teologicznych.

ks. Stanisław Józwiak, Lublin

Louis-Marie CHAUVET OP (éd.), *Le corps et la sensibilité dans la liturgie*, „Concilium – Revue Internationale de Théologie”, Beauchesne Éditeur, Paris, 259 (1995), ss. 195.

W obrębie parusetosobowej wspólnoty redakcyjnej „Concilium” sekcja „teologia liturgii” znajdowała się – jak można sądzić – w pewnym impasie. W kwietniu 1989 r. ukazał się nie nazbyt przekonujący zeszyt nr 222 *Muzyka i doświadczanie Boga* (red. Collins i Power); dopiero po czterech latach wydano o wiele wyrazistszy nr 247 *W obliczu masowych zgonów – rzeczywistość a widowisko* (red. Power i Kabasele Lumbala) zestawiający reakcje religijne, teologiczne i religijno-społeczne na aktualne oraz dawniejsze klęski naturalne i wydarzenia ludobójcze – oba były niejako jednoliniowe, choć ogarniały różne tradycje religijne. Zeszyt niżej omawiany sytuuje się natomiast w płaszczyźnie wielodyscyplinarnej (nie można stwierdzić, jakie zaszły zmiany w uprzednio 28-osobowym zespole konsultacyjnym, gdyż omyłkowo powtórzono wykaz dla sekcji „teologia dogmatyczna” z nru 258). Skoro Louis Chauvet OP, profesor teologii sakramentalnej w paryskim Instytucie Katolickim, jako nowy redaktor („directeur”) sekcji utrzymuje w edytoriale, że „liturgia jest kwestią nie «pojęć» ale właśnie «ciała» lub też, lepiej, «cielesności»”, to wydaje się, że dla tego zeszytu polskim odpowiednikiem tytułowym winno być *Cielesność i zmysłowa przedmiotowość w liturgii*. Chauvet uznaje liturgię za symboliczną inscenizację podmiotu wierzącego w trzech wymiarach jego „cielesności”: indywidualnym poprzez wielomożliwość głosu, gestu, postawy, zachowania; zbiorowym poprzez stałe odniesienie się do Kościoła tak przeszłego (tradycja), jak dzisiejszego (zwyczajowe „my”, będące aktywnym podmiotem); kosmicznym wreszcie poprzez wykorzystywanie tworzyw rozumianych jako symboliczne reprezentowanie wszechświata i dziejów człowieka, a przyjmowanych jako dzieło stworzenia. 16 rozpraw (liczba rekordowa)